

Zełenski o walce z oligarchami

13 marca 2021

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski obiecał, że odzyska państwowe przedsiębiorstwa strategiczne i zasoby narodowe, a także dokładnie zbada, w jaki sposób zostały one przywłaszczone.

Ukraina rozpoczęła systematyczną walkę z oligarchami i wielkim biznesem, który przez wiele lat okradał kraj, wykorzystując jego słabość i brak praworządności – oświadczył Wołodymyr Zełenski w swoim orędziu do rodaków.

Mówiąc o ostatnich działaniach Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO), prezydent powiedział, że władze zaczęły przywracać sprawiedliwość w kraju.

„Krótko opisałbym ten proces w czterech słowach: Ukraina odpowie tym samym. Odpowie tym samym każdemu, kto uderzał w nią przez wiele lat, wykorzystując jej słabość, brak prawa, porządku i najważniejsze – sprawiedliwość” – podkreślił Zełenski.

Powiedział też, że w poprzednich latach bezprawnie przywłaszczono sobie zasoby państwowe, surowce mineralne, przedsiębiorstwa strategiczne oraz Trybunał Konstytucyjny. „Przywrócenie sprawiedliwości na Ukrainie było jedną z moich kluczowych obietnic. Mówią, że czeka się trzy lata na obiecanie. Zaczęliśmy trochę wcześniej”- zaznaczył prezydent.

Przypomniał o lutowym zakazie nadawania przez kilka ukraińskich kanałów telewizyjnych, wprowadzających w błąd obywateli, o blokowaniu działalności firm prowadzących interesy „na czasowo okupowanych terytoriach Ukrainy”, o sankcjach wobec deputowanego Rady Najwyższej Wiktora Medwedczuka.

Zełenski poinformował, że polecił odzyskanie dla Skarbu Państwa ropociągu PrikarpatZapadTrans i wyjaśnienie, jak trafił on w ręce prywatnych przedsiębiorców w 2015 roku. Prezydent obiecał Ukraińcom, że organy ścigania znajdą odpowiedzi na pytania, kto i jak przejął kontrolę nad strategicznymi przedsiębiorstwami i zasobami narodowymi. Zostanie przeprowadzony dokładny audyt, a osoby, które prowadzą swoją działalność legalnie, nie mają się czego obawiać.

Zełenski powiedział, że popiera amerykańskie sankcje wobec byłego właściciela PrywatBanku Igora Kołomojskiego. Jak podkreślił, władze dostrzegają „różnicę między pojęciem wielkiego biznesu a klasą oligarchiczną”.

Źródło: pl.SputnikNews.com